



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

WYDAWANY Z FUNDUSZÓW NAUCZYCIELSTWA OKRĘGU.

Kraków, dnia 30 września 1927 r.

T R E Ś Ć :

Pozycja	Str
167. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie oznaczenia terminu wejścia w życie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 marca 1926 r. o zmianie granic okręgów szkolnych warszawskiego i krakowskiego	210
168. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie stosunku szkół do stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych i udziału młodzieży szkolnej w zawodach gimnastyczno-sportowych	210
169. Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zmian w okólniku z dnia 31 stycznia 1926 r. Nr I, 9514/27 (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr 13 poz 176) w sprawie stosowania w publicznych szkołach powszechnych niektórych postanowień ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej (Dz. U. Rz. P. Nr 129 poz. 918)	212
170. Wykonanie art. 84 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r.	213
171. Wycofanie z obiegu biletów bankowych I emisji wartości 50 złotych	215
172. Dodatek ekonomiczny dla zamężnych funkcjonariuszek państwowych	215
173. Sposób uzyskiwania przez obywateli polskich dokumentów osobistych od władz ZSRR.	216
174. Regulamin pracy wychowawczej w szkołach średnich	217
175. Wpływ wychowawczy nauczycieli na młodzież szkolną	219
176. Zakładanie kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych	223
177. Zwrot opłaty szkolnej	224
178. Poziom naukowy szkół średnich ogólnokształcących	225
179. Program geografji w szkołach średnich ogólnokształcących	225
180. Skład Komisji Kwalifikacyjnych dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich	227
181. Organizacja szkół	228
182. Ruch służbowy	228
183. Konkursy	230
184. Ogłoszenia	232

167.

Rozporządzenie**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.**z dnia 10 sierpnia 1927 r.¹⁾

w sprawie oznaczenia terminu wejścia w życie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 marca 1926 r. o zmianie granic okręgów szkolnych warszawskiego i krakowskiego.

Na podstawie art. 2 i 10 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. Rz. P. Nr. 50. poz. 304), oraz zgodnie z § 1. rozporządzenia z dnia 17 czerwca 1926 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 61. poz. 361) zarządzam co następuje :

§ 1. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 marca 1926 r. o zmianie granic okręgów szkolnych warszawskiego i krakowskiego (Dz. U. Rz. P. Nr. 36 poz. 234)²⁾ wchodzi w życie z dniem 1 października 1927 r.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego :

(—) *Dr. Dobrucki.*

168.

Rozporządzenie**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.**

z dnia 2 września 1927.

w sprawie stosunku szkół do stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych i udziału młodzieży szkolnej w zawodach gimnastyczno-sportowych.

Braki w uposażeniu szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych w pomoce naukowe i sprzęt w dziedzinie wychowania fizycznego mogą stworzyć pozory uzależniania się niektórych szkół od stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych i przysposobienia wojskowego, z których pomocy szkoła względnie młodzież szkolna w tej czy innej formie korzysta.

Uważając pozory te za szkodliwe i niepożądane, zarządzam :

1) W zakresie instruowania i wychowania fizycznego winny szkoły ograniczyć się do sił nauczycielskich, znajdujących się na etacie szkolnym lub w wypadkach koniecznych do instruktorów indywidualnie zakontraktowanych dla szkoły. Zawieranie umów z jakimkolwiek stowarzyszeniem na dostarczenie szkole instruktora czy nauczyciela wychowania fizycznego jest niedozwolone.

¹⁾ Ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 74 poz. 655.

²⁾ Przedrukowane w Dz. U. Kuratorjum Nr. 5 z r. 1926.

2) W razie konieczności szukania dla szkoły odpowiedniej sali gimnastycznej, boiska czy sprzętu gimnastyczno-sportowego może Dyrekcja szkoły zawierać umowy ze stowarzyszeniami na dzierżawę czy pożyczanie sali, boiska czy sprzętu na pewne dni i godziny dla młodzieży szkolnej pod warunkiem jednak, że będzie wyzyskane w tej akcji pośrednictwo Wojewódzkiego, Powiatowego względnie Miejskiego Komitetu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk., że świadczenia ze strony Dyrekcji szkoły będą wyłącznie natury materialnej, a w żadnym wypadku nie będą dotyczyły młodzieży szkolnej ani zbiorowo ani pojedynczych jednostek z pośród niej i że wychowanie fizyczne będzie prowadzone przez organa nauczycielskie szkoły.

3) Stanowiąc część obowiązkowego programu nauczania i wychowania w szkole, winno szkolne wychowanie fizyczne zaspakajać w zupełności ogół młodzieży szkolnej. Nieliczne jednostki szczególnie zamiłowane i uzdolnione w sporcie można i należy nadprogramowo dokształcać. W tym celu należy zakładać dla młodzieży szkolnej jednej miejscowości międzyszkolne kółka sportowe. Kółka te mogą powstać jedynie z zarządzenia władzy szkolnej (przez porozumienie zainteresowanych dyrektorów szkół lub na żądanie Kuratorjum). Władza ta wyznacza kierownika z pomiędzy nauczycieli wychowania fizycznego i ewentualnie instruktorów. Kółka te nie mogą mieć statutów ani regulaminów o charakterze zrzeszeniowym, a sposób ich organizacji i praca w nich winna być uważana za analogiczną do nauki przedmiotów nadobowiązkowych. Koedukacja w kółkach sportowych niedozwolona; dla młodzieży szkolnej żeńskiej należy w miarę potrzeby organizować kółka sportowe odrębne.

4) W zakresie przysposobienia wojskowego może się młodzież szkolna szkolić jedynie i wyłącznie w hufcach szkolnych przysposobienia wojskowego. Włączanie indywidualne czy zbiorowe uczniów (enic) do jakiegokolwiek innej organizacji przysposobienia wojskowego jest niedozwolone.

5) Młodzież szkolna może brać zasadniczo udział tylko w szkolnych i międzyszkolnych zawodach gimnastycznych i sportowych tak indywidualnie jak i zbiorowo, jako drużyny czy określone jednostki organizacyjne szkolne. W pokazach i zawodach, organizowanych przez Państwo wzgl. w Jego imieniu przez Wojewódzkie, Powiatowe lub Miejskie Komitety Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk., mających na celu pokaz stopnia usprawnienia fizycznego i wojskowego społeczeństwa (np. świątach wych. fiz. i przysp. wojsk., ćwiczeniach oddziałów przysp. wojsk.) może młodzież szkolna występować zespołowo i indywidualnie, przyczem dyrekcja szkoły ma swobodę w ocenie, które punkty programu zawodów lub pokazów są dla młodzieży szkolnej dostępne.

6) Poszczególne uczeń (nica), zasadniczo członek szkolnego kółka sportowego, może w bardzo wyjątkowych wypadkach uczestniczyć w charakterze zawodnika (czki) niestowarzyszonego w indywidualnych zawodach

sportowych, nie wyszczególnionych w p. 5, tylko za zezwoleniem przełożonej władzy szkolnej. Dyrekcja szkoły winna zezwolenie to uzależnić od opinii kierownika kółka sportowego szkolnego (w braku kółka nauczyciela wych. fiz. danej szkoły), lekarza szkolnego i należytego sprawowania i postępów w naukach ucznia (nicy). Uczeń taki nie może pod żadnym warunkiem brać udziału w zawodach pod firmą lub w barwach jakiegoś stowarzyszenia czy klubu, lecz winien występować w charakterze szkolnym.

7) Zasady udziału młodzieży szkolnej w drużynach szkolnych Związku Harcerstwa Polskiego pozostają nadal niezmienione.

Okólnik powyższy ukaże się w najbliższym numerze dziennika urzędowego Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Warszawa, dnia 2 września 1927 (Nr. O. H. fiz. 753/27).

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

Dr. *Dobrucki*.

169.

OKÓLNİK

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — w sprawie zmian w okólniku z dnia 31 sierpnia 1926 r. Nr. I. 9514/27 (Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr. 13, poz. 176) w sprawie stosowania w publicznych szkołach powszechnych niektórych postanowień ustawy z dnia 22 grudnia 1925. r. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej (Dz. Ust. R. P. Nr. 129, poz. 918).

W związku z ustawą dnia 1 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27. poz. 207), zmieniającą niektóre postanowienia ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, uchylam punkt b) ustępu XIII-go okólnika z dnia 31 sierpnia 1926 r. Nr. I-9514/27 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13, poz. 176) i upoważniam Panów Kuratorów Okręgów Szkolnych do zmiany już wydanych orzeczeń organizacyjnych tych szkół 1, 2 i 3-klasowych, w których liczba dzieci zapisanych usprawiedliwia podniesienie stopnia organizacyjnego. Zmiany orzeczeń organizacyjnych należy dokonać w tych wypadkach, gdzie i inne warunki, mające wpływ na tymczasowe orzeczenie szkoły, a to odpowiednia liczba izb lekcyjnych i liczba przyznanych etatów nauczycielskich — na to pozwolą.

W okólniku z dnia 31 sierpnia 1926 r. Nr. I. 9514/17 należy przykład I-y w ustępie II-gim odpowiednio zmienić.

Zresztą postanowienia okólnika w całości obowiązują.

Warszawa, dnia 4 lipca 1927 r. (Nr. I. 6536/27).

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

(—) Dr. *Dobrucki*

170.

Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. O. Prez. 1758/27.

Warszawa, dnia 5 kwietnia 1927 r.

Do

wszystkich Władz i Urzędów, podległych bezpośrednio Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — w sprawie wykonania art. 84 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r.

Powołując się na art. 109 i 84 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6 poz. 46 z 1924), znowelizowane punktem „k” art. 1 ustawy z dnia 13 lutego 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 178), oraz na § 30 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 marca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 320) i na ostatni ustęp pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 4 września 1924 r. L. 4278/DB/EM. (podanego do wiadomości zarządzeniem z dnia 19 września 1924 r. Nr. 796/F. 24), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządza, ażeby deklaracje w myśl wymienionych postanowień złożyli wszyscy funkcjonariusze oświatowi b. państw zaborczych, nie wyłączając nauczycieli szkół powszechnych, lub wydziałowych w b. Galicji oraz funkcjonariusze b. Galicyjskiego Wydziału Krajowego, pozostający w służbie czynnej polskiej. (por. okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 29 sierpnia 1925 r. Nr. 8399/DB/Em. oraz wyjaśnienie udzielone przez to Ministerstwo pismem z dnia 12 marca 1927 r. L. 10345/DB/Em).

Podpisy na tych deklaracjach winny być zalegalizowane przez odnośne władze (przez bezpośredniego przełożonego, lub jego zastępcę, względnie przez notariusza, lub w niektórych wyjątkowych razach przez władzę administracyjną I instancji, a w braku tychże w danej miejscowości przez wójta gminy) i zaopatrzone w pieczęć urzędową.

Deklaracje należy włączać do odnośnych akt osobowych urzędników.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że przypadające do **zwrotu składek emerytalne**, podjęte z kas b. państw zaborczych, lub kas zaopatrzenia w b. państwach zaborczych, przerachowane według wskazówek, wymienionych w § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 stycznia 1925 r. (Dz. U. R. P. N. 11 poz. 77), wpłacone przez osoby wyszczególnione w 84 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 (D. U. R. P. Nr. 6 poz. 46 z r. 1924), **należy księgować na część 17 Dział 1 §. 1. budżetu Ministerstwa Skarbu na okres 1927/28: „Zwrot składek emerytalnych funkcjonariuszów państwowych cywilnych“.**

Uprawnieni do zwrotu składek mają przedstawić deklarację według wzoru N. 1 (załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 marca 1924 Dz. U. R. P. N. 32 poz. 320), w której po wskazaniu sumy pobranych składek, należy wyszczególnić datę pobrania; w razie zaś niemożności ustalenia daty wskazać terminy, wymienione w punkcie „a” względnie „b” §. 1 wyżej przytoczonego rozporządzenia z dnia 24 stycznia 1925 r.

Po otrzymaniu takiej deklaracji winna władza służbowa oznaczona w art. 27 ustawy emerytalnej stwierdzić przedewszystkiem w sposób wskazany okólnikiem z dnia 19 września 1924 r. Nr. 7669/F/24 (wyjaśnienie do art. 82 ustawy) policzalność do emerytury rzezonego czasokresu i od tego uzależnić decyzję co do zwrotu podniesionych składek.

W myśl § 2 wspomnianego rozporządzenia zwrot podniesionych składek winien nastąpić **w zasadzie jednorazowo** i tylko w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, władza naczelna w porozumieniu z Ministrem Skarbu może zezwolić na spłatę przypadającej do zwrotu kwoty w ratach miesięcznych i określić wysokość i ilość poszczególnych rat **z zastrzeżeniem, że spłata nie może być rozłożona na więcej niż 60 rat miesięcznych.**

Doliczenie do wysługi emerytalnej czasu służby, za który były podjęte w swoim czasie składki, może nastąpić w wypadku zwracania ich w ratach miesięcznych dopiero po uiszczeniu ostatniej raty podjętych składek. Wtedy dopiero władza służbowa po zanotowaniu w wykazie stanu służby zawiadamia odnośnego funkcjonariusza o czasokresie zaliczonym mu do wysługi emerytalnej na skutek złożonej deklaracji i zwrotu składek.

O ile przedstawiona do policzenia z art. 84 ustawy emerytalnej służba nie jest dotychczas udokumentowaną w aktach osobowych odnośnego funkcjonariusza, winien on ją wykazać w sposób, przewidziany w rozporządzeniu wykonawczem z dnia 26 marca 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 320) do ustawy emerytalnej.

Jako dowód, iż odnośny pracownik, który opłacał składki emerytalne w b. państwie zaborczem i praw przysługujących mu z tego tytułu nie zrealizował, może służyć jakikolwiek dokument, wystawiony przez władzę państwa zaborczego, z któregooby okoliczność powyższa bezpośrednio lub nawet pośrednio wynikała; w razie bezwzględnego, braku takiego dokumentu wystarczy własne zeznanie interesowanego, którego wiarygodność potwierdzona będzie podpisami co najmniej dwóch świadków (§. 33 punkt b. rozp. Rady Ministrów z 26 marca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 320).

O ile chodzi o funkcjonariuszy b. zaboru niemieckiego należy mieć na uwadze, co następuje:

Ustawa b. państwa pruskiego z dnia 20 maja 1882 (Gesetz-Sammlung S. 298) § 1 nakładała na wszystkich bezpośrednich urzędników państwowych (t. j. mających prawo do pobierania dożywotniej pensji z mocy ustawy pensyjnej z dnia 27 marca 1872, zatem także na nauczycieli szkół średnich), obowiązek opłacania państwowych składek emerytalnych. Ponieważ obowiązek powyższy zniesiono następnie ustawą z dnia 28 marca 1888 (Ges. Samn. S. 43) i od tej pory, t. j. od dnia 1 kwietnia 1888 roku nie pobierano już składek emerytalnych, zatem deklaracji o ustąpieniu praw do kasy emerytalnej b. państwa pruskiego na rzecz Skarbu Polskiego należałoby właściwie żądać tylko od takich funkcjonariuszy, których policzalna do wysługi emerytalnej służba państwowa zaborcza pruska datuje się jeszcze przed dniem 1 kwietnia 1888 roku. Mając jednak na względzie przytoczony w powyższem piśmie udział związków szkolnych w tworzeniu kapitału emerytalnego nauczycieli ludowych, oraz z uwagi na zamierzone zgłoszenie do rozrachunku z Niemcami pretenśji z tego tytułu, jak również z tytułu przejętej przez Skarb Polski wypłaty emerytur i rent przyznanych przez rząd niemiecki obywatelom polskim, należy żądać od wszystkich, którym do wysługi emerytalnej zalicza się pewną ilość lat służby zaborczej, deklaracji o ustąpieniu temuż skarbowi praw, mogących być osiągniętymi za nich przy omawianym rozrachunku.

Odmowa złożenia deklaracji nie jest naruszeniem obowiązków służbowych, któreby mogło spowodować odpowiedzialność służbową, lecz miałaby jedynie ten skutek, iż lata służby zaborczej nie byłyby brane w rachubę przy wymiarze uposażenia emerytalnego, czyli, że dany funkcjonariusz byłby traktowany pod względem praw emerytalnych jako pozostający jedynie na służbie polskiej.

Za Ministra: *Mieczysław Szerer*, Dyrektor Departamentu.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. O. 595/27.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1927 r.

Wydziałom, Oddziałom Kuratorjum, Dyrekcjom państwowych szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych, seminarjów nauczycielskich oraz Radom Szkolnym Powiatowym w Okręgu

do wiadomości w związku z zarządzeniem z dnia 1 października 1924 r. L. 1677 Prez., ogłoszonym w Dz. U. Kuratorjum Nr. 5 z r. 1924 z uwagą, że wymienionych deklaracji należy zażądać jeszcze od tych funkcjonariuszów, którzy nie przedłożyli ich na podstawie wspomnianego zarządzenia Kuratorjum z dnia 1 października 1924 r.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr. Naczelnik Wydziału.

171.

L. O. 1283/27.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1927 r.

Do

Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych, (szkoły rolniczej w Czernichowie) oraz Rad Szkolnych Powiatowych w Okręgu — w sprawie wycofania z obiegu biletów bankowych I emisji wartości 50 zł.

Kuratorjum zawiadamia na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12-go sierpnia b. roku Nr. OR. 11306/27 oraz Ministerstwa Skarbu z dnia 29-go lipca br. L. DK. 2357/WAK., że Bank Polski przystąpił z dniem 1-go sierpnia 1927 r. do wycofania z obiegu 50 złotych biletów bankowych I emisji z datą 28-go lutego 1919 roku. Bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym **31 stycznia 1928 roku**. Od lutego 1928 r. do 31 stycznia 1929 r. będą one przyjmowane do wymiany przez Oddziały Banku Polskiego i Polską Kasę Rządową w Gdańsku, zaś po upływie tego terminu wymianę załatwiać będzie tylko Skarbiec Emisyjny Banku Polskiego w Warszawie do 31-go lipca 1929 roku włącznie. Po tym ostatecznym terminie wspomniane bilety tracą wartość pieniężną.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

172.

L. O. 1339/27.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1927 r.

Do

Wydziałów i Oddziałów Kuratorjum, Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych oraz Rad Szkolnych Powiatowych w Okręgu — w sprawie dodatku ekonomicznego dla zamężnych funkcjonariuszek państwowych.

Opierając się na wyjaśnieniu Ministerstwa Skarbu z dnia 28 czerwca b. roku L. 1326/DB/2, Ministerstwo WR. i OP. rozporządzeniem z dnia

24 sierpnia 1927 r. Nr O. Prez. 5071/27 poleciło stosować następujące zasady przy przyznawaniu dodatku ekonomicznego dla zamężnych funkcjonariuszek państwowych:

Dodatek ekonomiczny na dzieci może być przyznany funkcjonariuszowi kobiecie pod warunkiem dostarczenia przez nią dowodu, że dzieci utrzymuje, oraz uzasadnienia przyczyny tego utrzymywania.

Przyczyny utrzymywania dzieci mogą być różnorodne, jak: niezdolność męża do zarobkowania; brak zarobku męża z powodu niemożności znalezienia pracy (bezrobocie); separacja od stołu i łoża, względnie rozwód, o ile w wyniku postępowania separacyjnego względnie rozwodowego spadnie obowiązek utrzymywania dzieci na żonę lub też, gdy taki obowiązek przyjmie żona na siebie dobrowolnie na mocy umowy z mężem, zawartej w toku wspomnianego postępowania; zaginięcie męża bez wieści; śmierć męża i tym podobne przyczyny, uzasadniające w konkretnym wypadku faktyczne utrzymywanie dzieci przez funkcjonariusza-kobietę.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

173.

Ministerstwo WR. i OP.
Nr. O. Prez. 5239/27.

Warszawa, dnia 27 sierpnia 1927 r.

Do

Kuratorjów Okręgów Szkolnych, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Oświecenia Publicznego) w Katowicach oraz Liceum Krzemienieckiego — w sprawie sposobu uzyskiwania przez obywateli polskich dokumentów osobistych od władz Z. S. R. R.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia b. nauczycieli i b. urzędników ze służby państwowej rosyjskiej, podległych Ministerstwu WR. i OP., którzy zamierzają czynić starania o uzyskanie z ZSRR. odpisów swych akt i dokumentów osobistych, aby odpowiednie podania kierowali do Ministerstwa Spraw Zagranicznych **drogą służbową**, o ile dokumenty rzeczzone potrzebne im są do celów urzędowych (np. do uzyskania emerytury, do ustalenia innych praw służbowych, do uzupełnienia dzisiejszych akt personalnych itp.).

Jeżeli osoba, starająca się o odpis, ma prawo do otrzymania świadectwa ubóstwa, powinna świadectwo takie dołączyć do swego podania w celu uzyskania zwolnienia od opłat konsularnych.

Minister: *Dr Dobrucki*.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. O. 1376/27.

Kraków, dnia 6 września 1927 r.

Wydziałom, Oddziałom Kuratorjum, Dyrekcjom państwowych szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych (szkoły rolniczej w Czernichowie), seminarjów nauczycielskich oraz Radom Szkolnym Powiatowym w Okręgu

do wiadomości.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: *Dr Lewicki* wr.
Naczelnik Wydziału.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. II. 11930/27.

Warszawa, dnia 25 sierpnia 1927 r.

Do

Kuratorjów Okręgów Szkolnych, Województwa Śląskiego, Liceum Krzemienieckiego oraz Dyrekcyj szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i seminarjów nauczycielskich — w sprawie regulaminu pracy wychowawczej w szkołach średnich.

Głównem zadaniem każdej szkoły powinno być wychowanie młodego pokolenia na zdrowych fizycznie i moralnie oraz uspołecznionych, twórczych państwowo obywateli.

Podstawą wychowania indywidualnego winno się stać właściwe wyzyskanie naturalnego dążenia młodzieży do osiągnięcia dzielności fizycznej i duchowej oraz kształcenie poczucia godności osobistej, odpowiedzialności za własne postępowanie i obowiązkowości.

W wychowaniu obywatelskiem należy wyzyskać tkwiące w duszy młodzieży popędy społeczne, należy na gruncie szkolnym znaleźć właściwe formy na ich zaspakajanie i kształcenie. W codziennem życiu szkolnem dużą rolę odgrywać powinno budzenie uczucia łączności z własną szkołą, podtrzymywanie troski o jej dobro, kształcenie poczucia szczerego szacunku dla niej, jako dla tej instytucji, na której terenie młodzież rozpoczyna swe życie społeczne i obywatelskie, uznawanie jej autorytetu, jako podstawy życia szkolnego, ładu i organizacji pracy. Za rzecz podstawową należy uważać, aby w myśl zasad Konstytucji szkoła była środowiskiem zgodnego współżycia wszystkich uczniów bez różnicy narodowości, religii lub pozycji społecznej i stanu majątkowego rodziców.

Powyższe zasady niechaj będą tymczasową najogólniejszą wskazówką przy wykonywaniu pracy wychowawczej według ogłoszonego równocześnie regulaminu.

Zgodnie ze stanem dotychczasowym regulamin ten przewiduje przede wszystkim instytucję t. zw. opiekunów pojedynczych klas szkolnych. Z pośród obowiązków opiekunów klasowych na pierwszy plan regulamin wysuwa obowiązek możliwie dokładnego poznania młodzieży, uczęszczającej do danej klasy. Regulamin dąży w tym wypadku do tego, by w Radzie Pedagogicznej danej szkoły był przynajmniej jeden jej członek, znający możliwie dobrze psychikę oraz warunki życia wszystkich uczniów danej klasy, gdyż bez tej znajomości skuteczność oddziaływania wychowawczego nie da się pomyśleć.

Jako zasadę dla wielu szkół nową, regulamin wprowadza instytucję t. zw. wychowawców specjalnych. Potrzeba takich wychowawców pochodzi przede wszystkim stąd, że niektóre dziedziny pracy wychowawczej nie powinny być ujmowane w formę oddziaływania na poszczególne klasy szkolne, gdyż wymagają one jednolitego organizowania pracy młodzieży z różnych klas, niekiedy nawet całej młodzieży danej szkoły. Poza tem potrzeba t. zw. wychowawców specjalnych wynika z faktu, że są pewne działy pracy wychowawczej, wymagające specjalnego talentu, a częstokroć również specjalnej wiedzy i umiejętności, rzadko posiadanej przez wszystkich opiekunów klasowych.

Licząc się z tą okolicznością, regulamin pozostawia Kuratorjum możliwość decyzji, jakie specjalne działy pracy wychowawczej w danej szkole wprowadzić. Decyzja ta winna być więc w każdym poszczególnym wypadku uzależniona przedewszystkiem od tego, jaki dział pracy może być w danej szkole dobrze poprowadzony ze względu na obecność w gronie nauczycielskiem tej szkoły odpowiedniego kierownika. Oczywiście regulamin nie sprzeciwia się równoczesnemu pełnieniu przez jedną osobę obowiązków opiekuna klasowego i wychowawcy specjalnego.

Przy powiększeniu liczby wychowawców i wogóle przy ożywieniu pracy wychowawczej w danej szkole tembardziej staje się odpowiedzialną i ważną rolą dyrektora szkoły. Poza kontrolą i ogólnem kierownictwem pracą wychowawczą, szczególnem jego zadaniem jest czuwanie, aby zakresy pracy poszczególnych wychowawców nie kolidowały ze sobą, ale stanowiły jednolitą platformę oddziaływania wychowawczego, skierowanego do jednego ogólnego celu.

W związku z powyższem i na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4-go czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. Rz. P. Nr. 50 poz. 304) oraz art. 27 i 28 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. Rz. P. Nr. 92 poz. 530) polecam ściśle stosowanie dołączonego Regulaminu pracy wychowawczej w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych i seminarjach nauczycielskich.

Regulamin wchodzi w życie z dniem 1 września 1927 r., równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie dotychczasowe przepisy, sprzeczne z postanowieniami regulaminu.

Dr *Dobrucki*, Minister.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. O. 1368/27.

Kraków, dnia 8 września 1927 r.

Dyrekcjom państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich oraz szkół zawodowych w Okręgu
do wiadomości i zastosowania się.

Kurator Okręgu Szkolnego: *wz. Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

REGULAMIN

pracy wychowawczej w szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych i seminarjach nauczycielskich.

§ 1. Nauczyciele są obowiązani do wykonywania:

- a) czynności opiekunów klas,
- b) czynności wychowawców specjalnych, opiekujących się pewnymi określonymi dziedzinami pracy wychowawczej szkoły, oraz
- c) doraźnych czynności wychowawczych, jeżeli im te czynności zostaną powierzone.

§ 2. Do zakresu obowiązków opiekunów klas należy:

- a) poznawanie warunków pracy i potrzeb młodzieży danej klasy na terenie szkoły;

b) poznawanie warunków życia młodzieży danej klasy poza szkołą;
 c) czuwanie nad życiem i pracą młodzieży w szkole i porozumiewanie się z gronem nauczycielskim i poszczególnymi nauczycielami w sprawach wychowawczych i dydaktycznych, dotyczących młodzieży danej klasy;

d) opieka z ramienia szkoły nad życiem młodzieży w zakresie wychowawczym i materialnym poza szkołą i organizowanie w miarę możliwości potrzebnej w tym zakresie pomocy;

e) opieka nad utrzymaniem czystości i estetyki izby klasowej oraz w miarę potrzeby nad osobistym ochędstwem uczniów;

f) wykonywanie czystości wychowawczo-administracyjnych; nadzór nad zachowaniem się młodzieży danej klasy, kontrola obecności, prowadzenie dzienników i katalogów, wydawanie świadectw, prowadzenie kart indywidualnych młodzieży i t. p.

§ 3. Do pokierowania poszczególnymi dziedzinami prac wychowawczych, obejmujących młodzież z całej szkoły, powołuje się wychowawców specjalnych.

Do obowiązków wychowawców specjalnych należy kierowanie powierzoną im dziedziną prac wychowawczych, w szczególności zaś opieka nad organizacjami młodzieży i wychowawczymi instytucjami szkolnymi. W stosunku do organizacji młodzieży, powierzonych ich opiece, wychowawcy specjaliści są kuratorami z ramienia dyrektora szkoły.

§ 4. Liczbę i charakter specjalnych dziedzin wychowawczych określa dla każdej szkoły Kuratorjum na wniosek dyrektora.

Najczęściej na terenie szkół winni być powoływani wychowawcy specjaliści do opieki nad wychowaniem fizycznym uczniów, do opieki nad życiem społecznym młodzieży na terenie szkoły, nad poszczególnymi organizacjami młodzieży i t. p.

§ 5. Czynności opiekunów klas, wychowawców specjalnych i doraźne prace wychowawcze powierza nauczycielom dyrektor szkoły po wysłuchaniu opinii i wniosków Rady Pedagogicznej.

§ 6. Szczegółowe określanie zakresu czynności opiekunów klas i wychowawców należy do dyrektora szkoły.

§ 7. Dyrektor szkoły jest odpowiedzialny przed władzami za skuteczne wypełnianie wszystkich prac wychowawczych, do niego też należy ogólne kierownictwo pracami wychowawczymi.

175.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

Nr. II. 11911/27.

Warszawa, dnia 29 sierpnia 1927 r.

Do

**Panów Kuratorów Okręgów Szkolnych, Pana Wojewody Śląskiego
i Pana Wizytatora Liceum Krzemienieckiego — w sprawie wpływu
wychowawczego nauczycieli na młodzież szkolną.**

Niski poziom wychowawczy i naukowy niektórych szkół zmusza mnie do zalecenia Panom Kuratorom zwracania pilnej uwagi na poziom ideowy i naukowy nauczycielstwa. Wysoki poziom stanu nauczycielskiego jest pierwszym warunkiem zapewnienia należytego wpływu wychowawczego, gdyż

jak wiadomo, nauczyciel wychowuje nie tylko słowem, lecz w znacznie większym stopniu własnym przykładem.

Przedewszystkiem więc nauczyciel musi być nieskazitelny pod względem etycznym. Ten, który w swoim postępowaniu rozmija się z zasadami etyki, niegodzien jest stanowiska nauczyciela i nie zasługuje na żadne względy.

To też proszę Panów Kuratorów, Wizytatorów i Inspektorów, oraz Dyrektorów i Kierowników Szkół, aby na każdy postępek nieetyczny, reagovali natychmiast i nieubłagane z zastosowaniem najsurowszych rozporządzalnych środków dyscyplinarnych.

Ponieważ zdarzało się niekiedy, że urzędujące komisje dyscyplinarne, powodując się w tych wypadkach niewłaściwie względami ludzkości, zbyt łagodnie wyrokowały o winie nauczyciela, któremu udowodniono czyn nieetyczny, zamierzam wezwać rzeczników dyscyplinarnych, aby pełniąc swe czynności, przypominali komisjom, że skutki niemoralnego postępku wychowawcy sięgają zazwyczaj znacznie dalej i są groźniejsze dla przyszłości społeczeństwa, niż takie same występki każdego innego obwinionego. Samo zaś nauczycielstwo wzywam i proszę, aby stojąc na straży godności i czystości moralnej swojego stanu, nie tylko nie osłaniało, jak to bywa, swych kolegów wykraczających poza granice etyki, ale przeciwnie, aby wszelkie nieetyczne postęпки w swym środowisku samo tępiło i władzom tępić pomagało.

Drugim koniecznym warunkiem należytego wykonania roli wychowawczej jest ściśle i sumienne wypełnianie obowiązków zawodowych. Wszelkie więc objawy niesumienności i niedbalstwa w wykonywaniu obowiązków nauczycielskich, jak niedostateczne przygotowanie się do lekcji, spóźnianie się lub zupełne opuszczanie dni i godzin lekcyjnych bez szczególnie ważnego powodu, wszystko to powinno być ścigane i tępić z całą surowością. Nie spełnia należycie swych obowiązków i poniekąd współwinnym staje się ten wizytator, inspektor czy kierownik szkoły, który skłonny jest tolerować powyższe objawy, jako zło konieczne, wobec którego czuje się bezbronnym. Nie należy zapominać, że wyrobienie w uczniach poczucia obowiązkowości, to jeden z głównych celów wychowawczych, ale pierwszym warunkiem osiągnięcia tego celu jest dobry przykład samego wychowawcy.

Obowiązujące w tym zakresie przepisy, aczkolwiek niezupełnie wystarczające, dają jednak możność skutecznego walczenia ze złem, o którym mowa. Proszę więc Panów Kuratorów o staranne zwrócenie uwagi na rozdział IV. ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu, ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 592), a mianowicie na przepisy o ocenie pracy nauczyciela. Proszę o stanowcze pouczenie wizytatorów i dyrektorów szkół, że wyrządziłoby wielką szkodę szkolnictwu, a pod pewnym względem i samemu nauczycielstwu, gdyby na polecenie przez ustawę wpisywanie spostrzeżeń do wykazów kwalifikacyjnych nauczycieli patrzyli jak na jakiś szablonowy obowiązek biurokratyczny i gdyby nie wyszyskali tego przepisu ustawowego, jako jednego ze środków, utrzymujących nauczycielstwo w nieustannej trosce o należyty poziom jego pracy wychowawczej wogóle, a dydaktycznej w szczególności. Ocena powinna być bezstronna, sprawiedliwa ale i surowa.

Żądając ścisłego stosowania się do powyższych wskazówek, równocześnie proszę Panów Kuratorów, aby rozumieli i wspomagali cenne dążenie do doskonalenia własnej pracy zawodowej, jakie niewątpliwie istnieje w szerokich kołach nauczycielstwa. Ważnym obowiązkiem władz szkolnych jest korzystanie z tego dążenia, aby rozbudzać, podtrzymywać i pogłębiać zainteresowanie dydaktyczne i wychowawcze nauczycielstwa.

Formy, w jakich ta praca wyrażać się może, muszą być różne zależnie od rodzaju i organizacji szkoły, natury przedmiotu, zainteresowania i t. d. Gdy więc chodzi o nauczycielstwo szkół powszechnych, to szczególną opieką otoczyć należy t. zw. konferencje rejonowe. Panowie inspektorowie szkolni, trzymając się zasad wyłuszczonych w tej sprawie z okólniku z dnia 28 maja 1926 r. Nr. I. 5580/26, (Dz. Urz. M. WR. i OP. Nr. 12. poz. 144) powinni pilnie baczyć zwłaszcza na to, aby konferencje rejonowe nie wpały w szablony przez poruszanie na każdej tych samych zagadnień, ale by przez kolejną zmienność tematów, względnie przez ich stopniowe pogłębianie, podtrzymywały świeżość zainteresowań uczestników.

Na terenie szkół średnich, zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych są bardzo godne polecenia t. zw. lekcje pokazowe, prowadzone kolejno przez członków grona, z tem jednak, aby po każdej takiej lekcji i to możliwie bezpośrednio odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu głównie strony metodycznej lekcji. Należy tu zaznaczyć, że smutne świadectwo wystawiły sobie zespół nauczycielski tej szkoły, w której takie konferencje polekcyjne, zamiast ożywienia zainteresowań zagadnieniami dydaktycznymi oraz podniesienia poziomu grona pod względem metodycznym, — wywoływałyby w gronie niesnaski, spowodowane krytyką lekcyj.

W seminarjach nauczycielskich szczególnie korzystnym może być ujęcie w jeden wspólny plan lekcji pokazowych, odbywanych w szkole ćwiczeń i na kursach seminarjum, zawsze wobec połączonych gron nauczycielskich obu szkół. Nauczyciele, uczący na kursach, zwłaszcza ci, którzy sami nie pracowali nigdy w szkole powszechnej, mogą odnieść duże korzyści z obserwacji lekcji w klasach szkoły ćwiczeń, gdyż właśnie na niższych stopniach nauczania najjaśniej występują elementy dydaktyczne, które, aczkolwiek już nie w tak prostej formie, jednakowoż muszą być stosowane i na stopniu wyższym. Z drugiej strony, nauczyciele szkół ćwiczeń, przysłuchując się lekcjom na poziomie wyższym, mogą rozszerzyć swe horyzonty dydaktyczne i uzyskać wiele cennych wskazówek dla pogłębienia własnej pracy, zwłaszcza w wyższych oddziałach szkoły.

W miejscowościach, gdzie jest kilka szkół średnich, może i powinno być stosowane urządzenie lekcji pokazowych międzyszkolnych przeznaczonych dla nauczycieli specjalistów w danym przedmiocie nauki szkolnej. Niewątpliwie współpraca nauczycieli o tej samej lub pokrewnej specjalności może iść dalej i głębiej, niż współpraca całego grona na terenie jednej szkoły, gdyż nie potrzebuje ograniczać się do zagadnień dydaktyki ogólnej, ale musi wejść w szczegóły metodyki danego przedmiotu, a może doprowadzić do współpracy umysłowej nawet w dziedzinie nauki czystej.

Ożywienie zainteresowań zagadnieniami wychowawczo-dydaktycznymi zapewne wzmoże odczucie potrzeby korzystania z odpowiednich książek i wydawnictw periodycznych. Władze szkolne, a przede wszystkim bezpośredni przełożeni, powinni zachęcić nauczycielstwo do intensywniejszego niż dotychczas korzystania z założonych przez Ministerstwo centralnych bibliotek

pedagogicznych i pracowni naukowych oraz w miarę możliwości organizować zaopatrywanie tych instytucyj w nowe wydawnictwa i pomoce szkolne.

Kierownicy szkół, w których istnieją biblioteki nauczycielskie, powinni w miarę rozporządzalnych środków dbać o ich powiększenie i jak najżyźliwiej traktować wnioski nauczycieli o nabycie nowych potrzebnych wydawnictw.

Mówiąc o konieczności wzmożenia wpływu wychowawczego nauczycielstwa, nie mogę pominąć ważnej sprawy zachowania przez nauczyciela właściwego stosunku do ludności, posyłającej swe dziecko do szkoły, w której ten nauczyciel uczy. Niestety dochodzi do mnie nazbyt wiele skarg, z których widać że zdarzają się nauczyciele, którzy nietylko nie zdobyli sobie zaufania miejscowej ludności, ale którzy przez swoje wyzywające zachowanie się wobec miejscowych zwyczajów, przez swój płytki krytyczny stosunek do odrębności psychicznych miejscowego społeczeństwa oddziałowują drażniąco na ludność, usposabiając ją nieprzychylnie do siebie, a przez to i do szkoły. W takich wypadkach przeniesienie nauczyciela do innej miejscowości powinno być uważane za konieczność.

Przedewszystkiem jednak proszę Panów Kuratorów pilnie przestrzegać nauczycielstwo przed zbyt intensywnem angażowaniem się w walce partyjno-politycznej. Daleki od intencji ograniczenia nauczycielstwa w jego prawach obywatelskich i rozumiejąc dobrze, że sprawy publiczne nie mogą i nie powinny mu być obojętne, uważam jednak za swój obowiązek jak najkategoryczniej żądać ścisłego stosowania się do zasady, zawartej w art. 28 wymienionej wyżej ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, orzekającej że „w wykonaniu praw obywatelskich nauczyciel winien kierować się zawsze względami na szczególne obowiązki, jakie nakłada nań stanowisko wychowawcy“.

A nasze życie publiczne zwłaszcza w walce partyjno-politycznej niestety zbyt często przybiera formy, nieliczące z godnością tego stanowiska.

Pozatem nauczycielowi, zaangażowanemu w walce partyjnej, zawsze grozi niebezpieczeństwo wpadnięcia w konflikt ideowy przynajmniej z częścią rodziców uczniów, co uniemożliwia niezbędne dla sprawy wychowania współdziałanie domu rodzicielskiego ze szkołą, które opiera się na wierze w bezstronność i sprawiedliwość nauczyciela. Namiętne angażowanie się po stronie jakichś partyj politycznych musi budzić podejrzenie, że wpływ takiego roznamiętnienia oddziaływać musi także i na stosunek do uczniów, których rodzice są przeciwnikami politycznymi danego nauczyciela.

Nauczyciel zbyt często zapomina, że wywiera wpływ wychowawczy na uczniów nietylko przez styczność z nimi w szkole, lecz, że występując gdziekolwiek publicznie, również oddziaływa na młodzież, która — jak wiadomo — interesuje się życiem, zapatrywaniami i zachowaniem się swoich nauczycieli. Jeżeli nauczyciel w wystąpieniach swoich publicznych występuje w duchu partyj politycznych, których działalność nacechowana jest różniczkowaniem obywateli ze względów na różną przynależność narodową, wyznaniową, społeczną, jeżeli propaguje nierównomierne traktowanie obywateli ze względów wyżej naprowadzonych, jeżeli wzbudza niechęć między różnymi grupami obywatelskimi tego samego państwa, wówczas podkopuje u młodzieży te fundamentalne podstawy wychowania, wynikające z konstytucji, a opierające budowę państwa na zasadzie bezwzględного równouprawnienia, nieznanego żadnych różnic ani przywilejów.

Tylko nauczyciel przejęty tym duchem spełnia dobrze swe zadanie i zapewnia szkole odpowiednią atmosferę wychowawczą i spokój, potrzebny do podniesienia poziomu naukowego. Wykroczenia w tej mierze nie mogą być cierpiane i muszą pociągnąć dla nauczycielstwa niepożądane konsekwencje.

Polecam szczególnej uwadze Panów Kuratorów systematyczne oddziaływanie na nauczycieli w kierunku wszystkich wyżej wyluszczonej zasad i usilne dążenie do faktycznego wprowadzenia ich w życie.

Dr Dobrucki Minister.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.
L. O. 1424/27.

Kraków, dnia 20 września 1927 r.

Dyrekcjom szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych, seminarjów nauczycielskich oraz Radom Szkolnym Powiatowym w Okręgu.

do wiadomości i zastosowania się.

Kurator Okręgu Szkolnego: *wz. Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

176.

Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. O. H. Fiz. 752/27.

Warszawa, dnia 3 września 1927 r.

Do

Panów Kuratorów Okręgów Szkolnych, Naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Woj. Śląskiem i Wizytatora Liceum Krzemienieckiego — w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych.

Organizowanie kółek i zrzeszeń młodzieży na terenie szkoły średniej ogólnokształcącej, seminarjum nauczycielskiego i szkoły zawodowej stanowi bardzo ważny czynnik wychowania społecznego młodzieży. Dla utrzymania równowagi między rozlicznymi żądaniami tych szkół i ujednostajnienia zasad postępowania w przygotowaniach do pracy społecznej młodzieży pod odpowiedzialnym kierownictwem dyrektora (ki) szkoły, zarządzam:

1) Wszelkie kółka i zrzeszenia młodzieży szkolnej mogą powstawać jedynie za zezwoleniem lub na polecenie dyrektora (ki) szkoły i na jego zarządzenie muszą być zlikwidowane.

2) Młodzież szkół średnich wszelkiego typu może należeć tylko do kółek i zrzeszeń, istniejących w danej szkole za zezwoleniem dyrektora (ki). Wyjątek stanowią: międzyszkolne kółka sportowe i w niektórych wypadkach międzyszkolne drużyny harcerskie, choć i tu zezwolenie dyrektora (ki) jest konieczne.

3) Dozwolone są organizacje:

a) o charakterze religijnym, samokształcącym, artystycznym i sportowym. Takie kółka winny być kierowane przez nauczycieli i nie potrzebują specjalnej organizacji władz wewnątrz kółek,

b) o charakterze samorządowym, współdzielczym, humanitarnym (bratnie pomoce kółka P. C. K.) i etyczne (walka z alkoholizmem). Takie kółka winny mieć statut, regulamin i wyznaczonego przez dyrekcję szkoły opiekuna (kuratora).

4) Łączenie się kółek różnych szkół w jedno zrzeszenie z przełożoną wspólną władzą zrzeszeniową jest niedozwolone. Wyjątek stanowią drużyny harcerskie, wchodzące zgodnie z organizacją Zw. Harc. Polsk. w hufce i chorągwie.

5) Ilość i jakość kółek i zrzeszeń młodzieży w danej szkole zależy od decyzji dyrektora (ki) szkoły, który winien czuwać nad tem, aby młodzież w nadmiarze wziętych na siebie obowiązków nie przyzwyczajała się do pracy powierzchownej i w zbyt szerokim wyborze pól pracy dodatkowej nie potrzebowała się decydować zbyt nierozważnie.

Z chwilą ogłoszenia niniejszego okólnika tracą moc obowiązującą wszelkie zarządzenia sprzeczne z nim.

Dr *Dobrucki*, Minister.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. O. 1434/27.

Kraków, dnia 20 września 1927 r.

Dyrekcjom szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich oraz szkół zawodowych w Okręgu

do wiadomości i przestrzegania zasad powyższego rozporządzenia.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

177.

Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. O. Prez. 5340/27.

Warszawa, dnia 7 września 1927 r.

Do

**wszystkich Władz i Urzędów, podległych bezpośrednio Ministerstwu
WR. i OP., — w sprawie zwrotu opłaty szkolnej.**

W związku z okólnikiem z dnia 10 września 1925 Nr. 10081/OR./25. w sprawie zwrotu opłaty szkolnej, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na podstawie okólnika P. Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 1927 r. Nr. 55/13201 podaje do wiadomości, że na okres roku szkolnego 1927/28 zwalnia się od obowiązku przedstawienia zaświadczenia, przewidzianego w p. 11 wyżej wymienionego okólnika, że dziecko nie zostało przyjęte do państwowej szkoły średniej z powodu braku wolnego miejsca w danej klasie.

Równocześnie uchyla się postanowienie, zawarte w ustępie pierwszym punktu 2-go wyżej wymienionego okólnika, z uwagi na to, że nadawanie prywatnym szkołom średnim praw szkół państwowych ma miejsce, począwszy od roku bieżącego, w terminie wiosennym zgóry na najbliższy rok szkolny, a nie, jak dotychczas, w ciągu roku szkolnego.

Za Ministra: Dr *M. Pollak*
wz. Dyrektor Departamentu.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. O. 1433/27.

Kraków, dnia 20 września 1927 r.

**Wydziałom, Oddziałom Kuratorjum, Dyrekcjom państwowych szkół
średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawo-
dowych oraz Radom Szkolnym Powiatowym w Okręgu**

do wiadomości w związku z zarządzeniem z dnia 21-go września 1925 roku

L. 1794/O., ogłoszonym w Dz. U. Kuratorjum Nr. 10 z r. 1925.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr.
Naczelnik Wydziału.

178.

Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. II. 11771/27

Warszawa, dnia 22 sierpnia 1927 r.

Do

Panów Kuratorów wszystkich Okręgów szkolnych — w sprawie poziomu naukowego szkół średnich ogólnokształcących.

W celu dalszego, stopniowego podnoszenia poziomu naukowego szkół średnich przypominam mój okólnik z dnia 9 maja 1927 r. Nr. II. 5515/27 w sprawie ścisłości wymagań przy nauczaniu, promocjach, i egzaminach i polecam dokładne stosowanie go nadal. Aby uchronić młodzież, rozpoczynającą naukę w szkole średniej, od bezużytecznej straty czasu i zawodów, władze szkolne winny od początku poddać wyjątkowo bacznej obserwacji nowo przyjętych uczniów klas pierwszych. Ponieważ warunki egzaminu wstępno-podniecenie ucznia, liczba zdających, krótkotrwałość egzaminu, nie dają dostatecznej rękojmi trafnej oceny kandydata, zwłaszcza jego zdolności i pilności, dłuższe badanie, dokonywane przez ogół nauczycieli i wychowawców klasy I-szej, powinno w ciągu pierwszego półrocza z dostateczną ścisłością ustalić, czy uczeń nadaje się do szkoły średniej, czy też należy go skierować na inną drogę. Z tego powodu wizytacje klas pierwszych przez dyrektora gimnazjum i wspólne narady ich nauczycieli i wychowawców winny być jaknajczęstsze.

Tych samych zasad przestrzegać należy w klasie IV i VII-ej.

Selekcja, dokonana tu dość wczesnie, umożliwi przejście młodzieży do szkół zawodowych i ochroni ją od straty roku.

Ten sam sposób postępowania należy zalecić szkołom prywatnym, zwłaszcza żeńskim. Wizytatorzy zwrócą specjalną uwagę na ścisłość, z jaką szkoły te oceniają postępy uczniów (uczeniec), i przy przedstawianiu wniosków o prawa szkół państwowych wezmą to pod szczególną uwagę.

Szkoła musi nadto roztoczyć troskliwą opiekę nad pozaszkolnym życiem młodzieży. W tym też celu obowiązana jest do ścisłej współpracy z rodziną i domem ucznia, ta bowiem tylko ścisła współpraca zapewnia dobre wychowanie młodzieży.

Minister: Dr *Dobrucki* wr.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. II. 5419/27

W Krakowie, dnia 5 września 1927 r.

Dyrekcjom państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu

do wiadomości i ścisłego przestrzegania w związku z rozporządzeniem Kuratorjum z dnia 16 maja 1927 r. Nr. II. 2963/27.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. *Przyjemski* wr., Naczelnik Wydziału.

179.

Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr. II. 11867/27.

Warszawa, dnia 24 sierpnia 1927 r.

OKÓLNİK

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Kuratorów Okręgów Szkolnych i Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących — w sprawie programu geografji w szkołach średnich ogólnokształcących.

Powołując się na rozporządzenie z dnia 26 października 1926 r. (Dz. U. Min. W. R. i O. P. Nr. 15/177 poz. 197), Ministerstwo przypomina,

że w r. 1927/28 nauka geografji w gimnazjum wyższem winna obejmować w klasie IV-ej Polskę w wymiarze 2 godzin tygodniowo według dołączonego programu; w klasie V-ej Polskę w wymiarze 2 godzin według dołączanego programu; w klasie VIII-ej naukę o Polsce współczesnej w obowiązującym wymiarze 4-ch godzin, z czego dwie godziny poświęcić należy, zgodnie z cytowanym rozporządzeniem, na geografję Polski ze szczególnem uwzględnieniem stosunków gospodarczych.

O ile niema w szkole nauczyciela, któryby mógł udzielać z pomyślnym wynikiem — całości nauki o Polsce współczesnej, należy dwie godziny, poświęcone tematom geograficzno-gospodarczym, powierzać nauczycielowi geografji, pozostałe zaś dwie godziny, przeznaczone na zagadnienia polityczno-obywatelskie, nauczycielowi historii. Stopień na świadectwie winien być jeden (wspólny dla historii i geografji), uzgodniony między obu nauczycielami; w żadnym razie nie może być on jednak dostateczny, jeśli w którejkolwiek części przedmiotu wiadomości ucznia są wyraźnie niedostateczne.

Dr. Dobrucki, Minister.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

L. II. 5567/27.

Kraków, dnia 5 września 1927 r.

Dyrekcjom państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu — w sprawie programu geografji w gimnazjum wyższem do wiadomości i wprowadzenia.

Drukowane programy należy w myśl powyższego rozporządzenia poprawić i uzupełnić.

Kurator Okręgu Szkolnego: wz. Przyjemski wr.
Naczelnik Wydziału.

Załącznik do okólnika Nr. II. 11867/27.

Program geografji w klasie IV.

(2 godziny tygodniowo).

POLSKA.

A. Szereg obrazów geograficznych z obszaru Rzeczypospolitej jako podstawa do wytworzenia ogólnego obrazu Polski, np. Tatry z Podhalem, przełom Dunajca przez Pieniny, Beskid Zachodni ze źródłami Wisły, Huculszczyzna, zagłębienie naftowe, Wieliczka. Zagłębienie śląskie. Grzbiet krakowsko-częstochowski, Kraków, Góry Święto-Krzyskie, Podole, Lwów. Polesie z puszcza Białowieską. Nizina Mazowiecka, Warszawa, Łódź, Nizina Wielkopolska, Poznań. Pomorze z wybrzeżem, Gdynia, Gdańsk. Pojezierze wileńskie, Wilno.

B. Ogólny obraz Polski: rzeźba powierzchni, klimat, hydrografja, świat roślinny i zwierzęcy. Człowiek, osadnictwo i stosunki ludnościowe. Oświata, Przemysł i komunikacja. Naturalne krainy Polski i ich opis. Granice państwa polskiego; ustroj polityczny Rzeczypospolitej. Podział państwa administracyjny (przegląd i opis województw), szkolny, kościelny, wojskowy. Polacy poza granicami państwa.

C. Pożądane odbycie trzech lub czterech kilkodniowych wycieczek (góry, wybrzeże morskie, ogniska przemysłu, wielkie miasta itp.).

D. Zaleca się przerobienie następujących ćwiczeń bądź to w czasie lekcyj, bądź jako pracy domowej, już to w kółku geograficznym:

- 1) ćwiczenia ze skalą: a) $\frac{\text{odległość na mapie}}{\text{odległość w terenie}} = \text{skala}$; mając dwie wielkości, znaleźć trzecią; b) obliczanie skali a długości południka na mapie,
- 2) wyznaczanie z mapy współrzędnych geograficznych,
- 3) kreślenie profilów Tatr na podstawie mapy Zwolińskiego (1:37500), gór Świętokrzyskich na podstawie mapy prof. S. Lencewicza (1:225000),
- 4) pomiar długości rzek przy pomocy cyrkla, paska papierowego, krzywomierza; obliczanie spadku rzek; wyznaczanie na mapie topograficznej działów rzecznych na kalce,
- 5) wykresy klimatologiczne,
- 6) stwierdzanie zależności osadnictwa od terenu i hydrografji (Podole a Wileńszczyzna),
- 7) układanie marszrut według wydawnictwa „Urządowy rozkład jazdy“ („Ruch“) i według mapy,
- 8) pomiary powierzchni państwa, województw, powiatów itp. przy pomocy kalki milimetrowej, przy pomocy ważenia,
- 9) sporządzanie map reliefowych.

180.

Skład Komisji Kwalifikacyjnych dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich.

P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołał rozporządzeniem z dnia 16-go sierpnia 1927 r. Nr I. 8355/27 na podstawie art. 22 ust. z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. U. Rz. P. Nr 92 poz. 530) oraz zgodnie z wnioskiem p. o. Kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego z dn. 4 kwietnia 1927 Nr. O. 740/27 dwie Komisje Kwalifikacyjne przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących oraz dla nauczycieli seminarjów nauczycielskich w niżej podanym składzie.

I. Komisja dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących.

- a) Przewodniczący: *Władysław Wierzbicki*, wizytator szkół,
- b) członkowie z grona dyrektorów:
 1. Dr *Antoni Kukliński*, dyrektor państw. gimn. IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie,
 2. *Gustaw Leśniadorski*, dyrektor państw. gimn. żeńskiego w Krakowie,
 - c) członkowie z grona nauczycieli stałych:
 3. *Piotr Jaworek*, profesor państw. gimn. II im. św. Jacka w Krakowie,
 4. Dr *Franciszek Fuchs*, profesor państw. gimn. III im. kr. Jana Sobieskiego w Krakowie,
 5. *Jan Kmiotowicz*, profesor państw. gimn. VIII im. A. Witkowskiego w Krakowie,
 6. *Ludwik Frączek*, profesor państw. gimn. III im. Adama Mickiewicza w Tarnowie.

II. Komisja dla nauczycieli seminarjów nauczycielskich oraz innych zakładów kształcenia nauczycieli.

- a) Przewodniczący: *Antoni Marcinkowski*, wizytator szkół,
- b) członkowie z grona dyrektorów:

1. Dr *Antoni Mikulski*, dyrektor państw. seminarjum naucz. męskiego w Krakowie,
2. *Tadeusz Charlewski*, dyrektor państw. seminarjum naucz. żeńskiego w Żywcu,
- b) członkowie z grona nauczycieli stałych:
3. *Henryk Rozwadowski*, profesor państw. seminarjum naucz. męskiego w Krakowie,
4. *Stanisław Kannenberg*, prof. państw. semin. naucz. żeńsk. w Krakowie,
5. *Wincenty Styrylski*, nauczyciel Państw. Kursów Nauczycielskich w Krakowie,
6. Dr *Marja Zajączkowska*, nauczycielka państw. seminarjum naucz. żeńskiego w Żywcu.

181.

Organizacja szkół.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 25 lipca 1927 r. Nr. I. 8684/27 przyznało:

I. Pełne prawa na rok szkolny 1927/28 i 1928/29,
 prywatnemu seminarjum nauczycielskiemu żeńskiemu im. ks. Bronisława Świeykowskiego w Gorlicach.

II. Pełne prawa na rok szkolny 1927/28 następującym prywatnym seminarjom nauczycielskim żeńskim:

- 1) im. św. Hildegardy w Białej,
- 2) im. Kl. z Tańskich Hofmanowej w Bochni,
- 3) „Instytutu Marji“ w Krakowie,
- 4) im. Sebaldy Münnichowej w Krakowie,
- 5) im. Marji Konopnickiej w Nowym Sączu.

III. Niepełne prawa na rok szkolny 1927/28 następującym prywatnym seminarjom nauczycielskim żeńskim:

- 1) Twa pryw. sem. naucz. w Chrzanowie,
- 2) im. kr. Jadwigi w Dębicy,
- 3) koedukacyjnemu miejskiemu w Jordanowie,
- 4) im. Mikołaja Reja w Krakowie,
- 5) im. Emilji Platerówny w Mielcu,
- 6) im. Marji Konopnickiej w Nowym Targu,
- 7) miejskiemu w Ropczycach,
- 8) im. św. Kingi w Starym Sączu,
- 9) im. św. Jadwigi w Tarnowie,
- 10) miejskiemu w Wadowicach i
- 11) im. M. Smoluchowskiego w Wieliczce.

182.

Ruch służbowy.

Kuratorjum.

P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeniósł z urzędu z dniem 1 października 1927 r.:

p. Dra Leona Pileckiego ze stanowiska naczelnika wydziału w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego na równorzędne stanowisko do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego w Łodzi,

p. Konstantego Bzowskiego ze stanowiska wizytatora szkół w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego na równorzędne stanowisko do Kuratorjum O. S. Krakowskiego,

p. Władysława Michalskiego ze stanowiska wizytatora szkół w Kuratorjum O. S. Łódzkiego na równorzędne stanowisko do Kuratorjum O. S. Krakowskiego,

p. Bronisława Trepkę ze stanowiska naczelnika wydziału w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego na równorzędne stanowisko do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego,

pp.: Sroczyńskiego Edwarda, księgowego VII st. sł., Lipińskiego Aleksandra, asesora VIII st. sł., Szczepańskiego Seweryna, urz. IX st. sł., Szemiotównę Felicję, urz. IX st. sł., Żakiewicza Józefa, urz. IX st. sł., Kucharskiego Zygmunta, urz. IX st. sł., Moha Wilhelma, urz. X st. sł., Czojsnerównę Helenę, urz. XI st. sł., Pampuchównę Annę, urz. XI st. sł., Piechocińskiego Jana, urz. X st. sł., Wierzbicką Eleonorę, urz. kontr. X st. sł., Hryncewiczównę Leokadję, urz. kontr. XI st. sł., Malibównę Wiktorję, urz. XI st. sł. z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego i p. Srokowskiego Józefa, urz. X st. sł. z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

P. Minister WR. i OP. powierzył p. Dr. Emilowi Podkówce, referendarzowi VII. st. sł., pełnienie obowiązków Naczelnika Wydziału Ogólnego w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego od dnia 1 października 1927 r.

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia 1927 r. Nr. II. 9518/27 przeniosło od dnia 1 września 1927 r. p. profesora, Hieronima Drozda, z państwowego gimnazjum III. im A. Mickiewicza w Tarnowie do państwowego gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Myślenicach;

rozporządzeniem z dnia 16/8 1927 r. Nr. II. 9576/27 nauczyciela, Stanisława Pękę, z państwowego gimnazjum im. St. Konarskiego w Mielcu do państwowego gimnazjum II. im. J. Tarnowskiego w Tarnowie;

rozporządzeniem dnia 26 sierpnia 1927 r. Nr. II. 9926/27 profesora, Karola Piękosia, z państwowego gimnazjum II im. J. Tarnowskiego w Tarnowie do państwowego gimnazjum II im. św. Jacka w Krakowie;

rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia 1927 r. Nr. II. 9515/27 nauczyciela, Jana Zaćwilichowskiego, z państwowego gimnazjum III im. kr. Jana Sobieskiego w Krakowie do państwowego gimnazjum I. im. K. Brodzińskiego w Tarnowie.

Kuratorjum rozporządzeniem z dnia 29 sierpnia 1927 r. Nr. II. 4712/27 przeniosło Eugenjusza Jelonka, nauczyciela tymczasowego, z państwowego gimnazjum V. im. J. Kochanowskiego w Krakowie do państwowego gimnazjum im. Kr. Kazimierza Wielkiego w Bochni;

rozporządzeniem z dnia 1 września 1927 r. L. II. 5244/27 ks. Antoniego Feliksa z państwowego gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Myślenicach do państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Żywcu.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 30 sierpnia 1927 r. Nr. II. 10554/27 zamianowało p. Eugen-

jusza Semkowicza, nauczyciela tymczasowego w państwowym gimnazjum V. im. J. Kochanowskiego w Krakowie, nauczycielem stałym w państwowym gimnazjum w Tarnowskich Górach.

Województwo Śląskie rozporządzeniem z 6/VII. 1927. L. OP. — 18.832. zamianowało z dniem 1 września 1927 r. p. Jana Wielebińskiego, nauczyciela państw. gimnazjum im. M. Kopernika w Żywcu, nauczycielem w państwowym gimnazjum matematyczno-przyrodniczym w Królewskiej Hucie.

Województwo Śląskie rozporządzeniem z dnia 6/VII. 1927 r. L. O. P. — 20.091. zamianowało z dniem 1 września 1927 r. p. Franciszka Garyckiego, nauczyciela państw. gimnazjum im. M. Wadowity w Wadowicach, nauczycielem państwowego gimnazjum w Katowicach.

Kuratorjum przeniósło w stan spoczynku z dniem 1 kwietnia 1927 r. Marka Kurzawę, starszego woźnego państwowego gimnazjum III. im. kr. Jana Sobieskiego w Krakowie.

Seminarja nauczycielskie.

Ministerstwo WR. i OP. rozporządzeniem z 28/6.1927 r. Nr. I. 10.356/27. zamianowało od dnia 1 kwietnia 1927 r. Bronisława Moskala, nauczyciela publ. szkoły powszechnej w Tuchowie, przydzielonego do służby w państw. seminarjum naucz. męskim w Tarnowie, nauczycielem państwowego seminarjum naucz. męskiego w Tarnowie.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 1/9. 1927 r. Nr. I. — 14917/27 przeniósło od dnia 1 września 1927 r. nauczyciela, Pawła Liszkę, z państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Kętach do państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Białej.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 5/9. 1927 r. Nr. I. — 14933/17. przeniósło nauczyciela, Bohdana Łuszczynskiego, od dnia 1 września 1927 r. z państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Tarnowie do państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Kętach.

183.

KONKURSY.

Z terminem czterotygodniowym od daty wyjścia niniejszego N-ru Dziennika Urzędowego.

Rada Szkolna Powiatowa w Białej ogłasza po raz drugi konkurs, celem stałego obsadzenia posady kierownika publicznej 3-kl. szkoły powszechnej w Starejwsii; jest mieszkanie służbowe.

Podania należyście udokumentowane należy wnosić w drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Białej.

1) Rada Szkolna Powiatowa w Brzesku ogłasza konkurs, celem stałego obsadzenia posady kierownika szkoły 5 klasowej powszechnej w Radłowie, zastrzegając pierwszeństwo dla kandydatów z egzaminem wydziałowym względnie z egzaminem Wyższego Kursu Nauczycielskiego.

W Radłowie jest mieszkanie w budynku szkolnym i cztery morgi pola.

2) na posadę stałego kierownika szkoły 3 klasowej powszechnej w Łoniowach, gdzie jest również mieszkanie w budynku szkolnym i dwa morgi pola.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić przepisana drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Brzesku.

Rada Szkolna Powiatowa w Makowie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia posad kierowników szkół, a mianowicie:

5-kl. powszechnej mieszanej w Bieńkówce — 2 pokoje i kuchnia, brak pola.

5-kl. w Budzowie — 2 pokoje, kuchnia, pole 7 a 10 m²,

4-kl. w Skawie — 2 pokoje, kuchnia, pole 7 a 10 m²,

4-kl. w Kurowie — 1 pokój z kuchnią, pole 12 a 61 m²,

3-kl. w Kukowie — brak mieszkania, pole 48 a 4 m²,

3 kl. w Koconiu — brak mieszkania,

2 kl. w Makowie ad Sucha (brak mieszkania),

2 kl. w Zarytem — (brak mieszkania),

2 kl. w Zawoi na Wełczy — 2 pokoje, kuchnia, pole 10 a,

2-kl w Sidzinie — brak mieszkania i pola,

2-kl. w Spytkowicach na górze,

2-kl. w Suchej — Zasepnicy,

Posady kierowników w Bieńkówce i Budzowie zastrzega się kandydatom z egzaminem wydziałowym względnie Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Makowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Nowym Sączu ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia posad kierowników szkół:

1) 3 kl. szkoły powszechnej w Jakóbkowicach, budynek szkolny własny, drewniany w dobrym stanie, mieszkanie dla nauczyciela z 1 pokoju i kuchni gruntu ornego wraz z ogrodem szkolnym 1 morg.

2) 3 kl. szkoły w Trzetrzewinie, budynek szkolny własny, murowany, mieszkanie dla kierownika szkoły z 1 pokoju i kuchni, 4 a ogrodu szkolnego, gruntu ornego niema.

3) 2 kl. szkoły w Jamnicy Kunowie, budynek własny murowany, mieszkanie dla kierownika szkoły b. dobre, 1/4 morgi ogrodu szkolnego, gruntu ornego niema.

Prośby o posady należy przysyłać Radzie Szkolnej Powiatowej w Nowym Sączu w drodze służbowej.

Rada Szkolna Powiatowa w Oświęcimiu ogłasza konkurs poraz drugi, celem stałego obsadzenia posady kierownika szkoły 7-klasowej powszechnej mieszanej w Brzeszczach.

Mieszkanie służbowe jest, brak pola.

Od kandydatów wymagany jest egzamin wydziałowy, ewentualnie z Wyższego Kursu Nauczycielskiego, z którejkolwiek grupy. Podania należycie udokumentowane należy przedkładać w drodze służbowej Radzie Szkolnej Powiatowej w Oświęcimiu.

OGŁOSZENIA.

Komitet Uczczenia Pamięci Pierwszego Prezydenta śp. Gabriela Narutowicza, wydał nową serję portretów Pierwszego Prezydenta śp. Gabriela Narutowicza na papierze kredowym o rozmiarach 50×40 cm, w cenie 3 zł i 31×25 cm w cenie zł 1 gr 50 + porto pocztowe.

Ustalone powyżej ceny mogą być niższe dla szkół powszechnych — zwłaszcza w razie zamówienia większej ilości egzemplarzy.

Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na budowę „Domu techników im. G. Narutowicza“.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów w Warszawie, Wydział IV, rozporządzeniem z dnia 7 kwietnia 1927 r. Nr. 121/27 zezwoliło na wydanie dwu sort znaczków pocztowych z dopłatą „Na Oświatę“.

Dochód z nadpłaty przeznaczony jest dla Towarzystw Oświatowych, z obszaru zaś Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Krakowie będzie przeznaczony na cele oświatowe Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Dyrekcje wszystkich szkół powinny — ze względu na cel — zachęcić młodzież szkolną do nabywania tego znaczka pocztowego.

Kuratorjum zwraca uwagę na wydawnictwa Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu st. m. Warszawy dla dzieci wieku przedszkolnego:

	złotych
1) Gra do rozróżnienia kształtu, kierunku i barwy	1'80
2) Gra dla rozwoju myślenia logicznego „Co kto jada“ . . .	1'50
3) Gra liczbowa (liczby do 6)	1'50
4) Obrazki do ćwiczeń mowy (3 historyjki po 4 obrazki — dla wieku szkolnego i przedszkolnego)	1'80
5) Układanki (mozajka geometryczna) duże pudełko . . .	8'50
małe pudełko . . .	3'—

Skład Główny w „lokalu Sekcji Wychowania Przedszkolnego, Hoża 27, Telefon 276-79.

Wydawnictwa te mogą być przyteczne i dla młodzieży szkolnej niższych klas szkół powszechnych.

Nakładem Zakładów wydawniczych M. Arcta w Warszawie wyszedł „Słownik ortograficzny“, wydanie III poprawione i uzupełnione przez prof. Stanisława Szobera. Cena: broszury 10 zł w miękkiej oprawie, w oprawie płóciennej 12 zł.

Słownik ten zawiera na 356 stronicach trzyszpaltowych przeszło 60.000 wyrazów. Wyrazy są nie tylko podzielone na zgłoski, wskazujące jak przynosić, lecz także mają dodane końcówki najważniejszych odmian gramatycznych, przypadków, czasów, liczb.

Pisownia wprowadzona jest podług uchwał Polskiej Akademii Umiejętności z roku 1918.

Nakładem Księgarni Szkolnej w Poznaniu, ul. św. Marcina 1, ukazała się książka Kazimierza Błaszczyńskiego pt. „Korespondencja nauczyciela z władzami“. Cena 3 zł 80 gr, z przesyłką 4 zł.

Abonenci „Przyjaciela Szkoły“ mogą kierować zamówienia do Książnicy „Przyjaciela Szkoły“ w Poznaniu, ul. Różana 4 a.

DODATEK PEDAGOGICZNO-DYDAKTYCZNY

DO DZIENNIKA URZĘDOWEGO KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO.

Z doświadczeń i rozmyślań.

I.

Ortografja w szkole średniej.

Napisał *K. Okrzeński*, dyrektor państw. gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie.

Metoda ogólna.

Mam wrażenie, jakoby po burzliwych nawoływaniach lat ostatnich kwestja ortografji w szkołach średnich roku ubiegłego (1926/7) zdradliwie się przyczaiła, aby tem silniej przypomnieć się obecnie. Bo kiedy po dość spokojnym roku już w czasie wakacyj całkiem przypadkowo koledzy moi zaczęli ze mną rozmowę na ciągle żywy temat pisowni, nie mogli pohamować swego oburzenia głowiący się pedagogowie. Tak wypadły dyktaty przy egzaminach wstępnych do klasy I-szej w gimnazjach.

Istotnie! I to nietylko tu i ówdzie, przypadkowo — zły ortografji stan w całej wystąpił pełni. Bo, jak się ciągle słyszy i czyta, jest to choroba powszechna, trapiąca nawet środowiska o wysokiej kulturze szkolnej i serdecznych o wyniki szkolne zabiegach, a już przedewszystkiem odległe ogniska oświatowe, może czasem beztroskie, zwłaszcza tam, gdzie najprymitywniejsze rozwoju szkoły warunki jeszcze się nie spełniły.

I rzeczywiście! Wiemy to wszyscy z praktyki szkolnej, że od szeregu lat nad ortografją zawisło jakieś fatum, jakieś znanie futurystyczne, a znępany profesor i dyrektor nieszczęśliwy, poprawiając lub przeglądając zeszyty uczniów, nierzadko w stan bezradności popadają. Biedzą się strudzone głowy, — aż z nich włosy myślami o pisowni strącone. Obaj doznają wówczas wrażenia, jakgdyby im ktoś wbijał „nurz w bżóh“. Taki nałóg „ortograficzny“ „wyrobiły sobie i przyswoiły“ dzisiaj dzieci.

Ale — narzekania, lamenty, badania winy, stwierdzanie faktu czy stanu istniejącego na nic się tu nie przydadzą. Trzeba rady szukać, do ratowania ortografji się wziąć, bo konieczność gwałtownie nagli i groza zwlekać nie pozwala, tylko o ratunku myśleć każe i to — natychmiast.

Ale — jak ją ratować?

Uczyć jej trzeba!

Lecz nauka wymaga planu. Gdzież go szukać?

O ile wiem, niema go nigdzie.

Jak się zorientować w sytuacji i trudnościach obfitego materiału?

Jak ujednostajnić sposób postępowania?

W odpowiedzi na te i tym podobne problemy niełatwe, zanim się znajdzie metoda od mojej lepsza, skuteczniejsza, a zwłaszcza w związku z obfitą literaturą przedmiotu przez wszystkie czynniki uzgodniona!! i przyjęta, ogłaszam swój elaborat i wskazówki podaję owej sprawie dotyczące w tej myśli i nadziei, że one korzyść przyniosą jakowąś i przeciw chorobie lekarstwo, — krótką, poważną, rzeczową, od namiętności wolną wywołają dyskusję, która doprowadzi do ostatecznego ustalenia metody tej dziedziny i usunięcia najboleśniejszych w nauce języka polskiego braków.

W toku mych rozważań wypadnie mi najpierw we wstępnych wyjaśnieniach o kwestję przepisowywania i automatyzacji zaczepić, a skoro tak, to już dłużej nad nią się zatrzymam, żeby wątku nie rwać, wyczerpać ją, do rozstrzygającego doprowadzić momentu i zakończenia już tutaj, aczkolwiek istotą swą niezawodnie łączy się ona z praktyczną tejże pracy częścią. Następnie przejdę do przerabiania materiału ortograficznego, by potem zająć się ćwiczeniami praktycznymi, a wreszcie zestawić krótko wszystkie wskazówki dla łatwiejszej orientacji i przejrzystości.

Wyjaśnienia wstępne.

Zanim przystąpię do właściwego tematu, muszę rzucić kilka koniecznych wyjaśnień, bo i ustęp o ortografii zawarty w programie gimnazjalnym dawnego typu klasycznego z r. 1923 tego wymaga i dojsć trzeba do pewnych zasad bardzo pomocnych przy rozstrzygnięciu zagadnień z naszą sprawą ściśle związanych.

Zamierzając tedy troskliwie się zająć naprawą pisowni w swem gimnazjum, zwróciłem się, rzecz naturalna, do wszystkich tutejszych profesorów języka polskiego, których, aczkolwiek według mnie niewłaściwie, zgodnie z utartą nomenklaturą, krótko będę nazywał „polonistami“, i prosiłem ich, by w osobnych referatach wyłuszczyli mi swe poglądy na naukę pisowni w szkole, wskazując równocześnie drogi wiodące do odbudowy jej stanu przedwojennego. Otrzymałem pracowite, z długich doświadczeń zebrane uwagi pp. profesorów: Jaworka, Dr. H. Milczanowskiego, Piękosia i Pochmarskiego, na które w dalszym toku będę się powoływał, gdy i gdzie będzie potrzeba. Szczególnie prof. Jaworek, znakomity znawca języków i literatury językoznawczej wszelkich odcieni aż do chwili ostatniej, rzucił jasnego światła snop wielki na liczne i ciekawe wyniki, dotyczące tej swego rodzaju umiejętności, skupiając w nich ze stanowiska teorii i psychologii doświadczalnej niemal wszystko, co o tej sztuce dotąd powiedziano. Teore-

tycznie ułatwił mi zadanie bardzo. Mówił zatem szeroko i głęboko o zautomatyzowaniu pisowni, o pamięci słuchowej, wzrokowej i mięśniowo-ruchowej, czyli pisaniowej, dochodząc wreszcie do wniosku, że „metoda przepisywania umiejętnie stosowana może prowadzić do celu i osiągnąć rezultaty dodatnie“. Program ją też zaleca. Trzeba się tedy z nią poważnie liczyć*).

Ja uwzględnię wszystkie rodzaje pamięci w przekonaniu niewzruszonym, że tylko wszystkie razem prowadzą do celu. Spróbuję je z wyzyna teorii i eksperymentu sprowadzić na praktyczny grunt szkoły średniej i nadać im kształty realne. Szczególnie zajmę się ostatnią metodą przepisywania, dotąd w gimnazjach, o ile wiem, dla celów ortograficznych chyba wyjątkowo tylko stosowaną.

W tej to właśnie metodzie przepisywania chodzi o kilka pytań, których bez odpowiedzi rozstrzygających pominąć nie można.

Cóż tedy, gdzie i kiedy przepisywać? Bo „teksty“ po myśli Programu mają być „odpowiednio dobrane“.

Co począć z tekstem przepisany²*)

To są zagadnienia najtrudniejsze, od których rozwiązania i realnego, praktycznego ujęcia według mego zdania zależą dalsze losy ortografii w gimnazjach.

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na przytoczone pytania i te trudności rozwickłać.

1) Za jedynie wskazany materiał do przepisywania uważam — z absolutnem wykluczeniem zdań luźnych, oderwanych — dłuższe lub krótsze urywki, wierszyki, zagadki, przysłowia, bajki itd. — ile możności, wszystkie zajmujące, wesołe, — posiadające szlachetnie pobudzającą wartość myślową lub etyczno-wychowawczą, a stanowiące taką w sobie zamkniętą całość, któraby łatwo pomieścić się dała w jednej lekcji i zawierała dostateczną ilość przykładów na prawidła, o które chodzi.

Tekst nie ma być drukowany.

A gdzie przepisywać mają uczniowie tekst tak dobrany? W domu czy w szkole?

Przepisywania do domu zadawać nie można, bo to i celowi nie odpowiada i trudności stwarza nowe, niepokonalne, przeciążając i ucznia i profesora — polonistę zwłaszcza, gdy chodzi o „obowiązek przeglądania i poprawiania“ tych wypracowań, które Program zaleca dawać „jak najczęściej“. A skąd uczeń weźmie wybrany tekst niedrukowany do przepisywania w domu? i t. d.

Zatem odpowiedź; tylko w szkole!

*) Wszyscy referenci są jej zwolennikami.

**) W jednym kwestyjonariuszu wyczytałem, że profesor „rodziców prosił o pilne kontrolowanie przepisywań zadanych do domu“.

Ale kiedy?

Na godzinie języka polskiego tych ćwiczeń urządzić nie podobna, gdyż pochłaniałyby one tyle czasu bardzo drogiego, że wyznaczone dla tego przedmiotu godziny nie wystarczyłyby i na przerobienie bardzo obfitego, a trudnego materiału objętego Programem. Zresztą i to znowu nadmiernie przeciążyłoby profesora, zwłaszcza gdy „uczniowie mają pisać możliwie jak najczęściej“, a profesor „jest obowiązany przeglądać i poprawiać kajety“ itd

Kiedyż więc przepisywać?

Jestem zaciętym i zdecydowanym wrogiem dotychczasowej metody kaligrafji, polegającej na tem, że uczeń klasy I-szej godzinami całymi, ba! nawet miesiącami po tysiąc razy słowa poszczególne, lub przedpotopowe, więc zwietrzałe, oklepiane, więc nudne komunały t. zw. zdania do kaligrafji bezmyślnie przepisuje, a ze skutkiem coraz gorszym. Trzeba raz z tym systemem zerwać, a przeciwstawić mu potrzeby, które wysuwa życie.

2) Po raz ostatni w szkole przechodzi uczeń klasy I. ćwiczenia pisma. Niechżeż tedy po raz ostatni usłyszy zebrane zasady a) higieny pisania i b) higieny pisma, zapisze je i zapamięta trwale, już na całe życie. Higiena pisania i pisma powinna zatem dostarczyć treści ćwiczeniom kaligraficznym, ale nie komunały, albo — jeszcze gorzej — puste wyrazy.

Skąd je wziąć? Spyta profesor kaligrafji.

Z Programu ministerjalnego. Tam są. A skoro już mowa o higienie pisania i pisma, to dla całości obrazu należy do niej dołączyć c) higienę życia codziennego. Tak uczyni się zadość koniecznej koncentracji nauki, bo profesor przyrodoznawstwa w klasie I. według Programu winien zacząć naukę od „wiadomości z higieny“. W ten sposób oderwie się naukę pisma od frazesów, często śmiesznych, „kaligraficznych“, a zwiąże się ją z potrzebami codziennymi, praktycznymi, których profesorowi nigdy z oka spuszczać nie wolno. Zyska na tem życie, nauka, pisanie i pismo się ożywi, stanie się interesujące, a praca nie będzie ucznia wiodła do stanów nerwowych i apatji.

3) Jednakowoż materiał ten, co dopiero wskazany, wypełni około 15 lekcyj, t. j. wystarczy na pierwsze dwa miesiące roku. A potem co? Czy znowu wrócić do komunałów kaligraficznych? — W dalszych miesiącach, t. j. od listopada począwszy, profesor kaligrafji na swych lekcjach otrzymamy od polonisty kl. I. tekst dobrany według wskazówek w p. 1 z podręcznika ortograficznego przepisuje na tablicy kredą białą, trudności pisowni znacząc kredą kolorową. Za nim przepisują uczniowie tekst z tablicy do „kajetów“.

A wreszcie — co począć z tekstem przepisany?

Nie ulega wątpliwości żadnej, że — poprawić!!!

Ale jak to robić? Czy od czasu do czasu, jak chcą niektórzy? Czy

też na początku roku szkolnego „co tydzień, a później przynajmniej co dwa tygodnie“, jak zaleca Program?*)

W tej kwestji zajmuję stanowisko bezwzględne. Każde przepisywanie odpowiednio dobranych tekstów czy w domu czy w szkole winno bezwzględnie podlegać ścisłej, konsekwentnej i nieustępliwej kontroli profesora tak ze względów naukowych, jak i wychowawczych, jeśli tego rodzaju wypracowania nie mają się stać zbywaniem, igraszką lub czemś jeszcze gorszem. Któż ma przeto poprawiać tekst na kaligrafji przepisany? Czy polonista? Zbyteczne pytanie. Przecież profesor kaligrafji musi uczniów klasyfikować z pisma; musi badać i pismo i czystość i staranność i wytrwałość i uwagę i karność, bo to się składa na cenzurę. Musi zatem „przeglądać i poprawiać kajety“. Bo błędów niepodkreślonych, czy w takim, czy w owakim piśmie przeglądaniem, nigdy nigdzie nikomu zostawiać nie wolno. Będzie zatem obowiązkiem klasyfikacyjnym profesora kaligrafji w przepisany z tablicy tekście podkreślić — jeszcze popełnione przez uczniów błędy ortograficzne, które jednak pod względem ortograficznym sklasyfikuje nie on, lecz polonista.

4) Reasumując wywody wstępne, dochodzimy do zasady, żeby uczniowie klasy I. w szkole na lekcjach kaligrafji, teksty przez polonistę odpowiednio dobrane przepisywali 2 razy w tygodniu, od listopada począwszy, z tablicy za profesorem kaligrafji, który „kajety przejrzy i poprawi“, szczególnie tylko podkreślając błędy ortograficzne bez ich klasyfikowania, co zostawi polonście.

Takie „postawienie“ kwestji przepisywania, skoro, jak zapewniam, plan kaligrafji da się doskonale z nią uzgodnić, niczego nie narusza, niczego nie zmienia, chyba tylko materiał, treść kaligrafji i to — mocno na korzyść, a uwzględnia w nauce czynniki, bardzo ważne: a) zasadę nieprzeciążania, b) zasadę przepisywania ortograficznego i automatyzacji, c) zasadę tekstu pisanego z wykluczeniem druku.

Po tych uwagach przejdę do części następnej.

Przerabianie materiału.

Już na początku zaznaczyłem przerażający w gimnazjach stan ortografji, który wymaga nadzwyczajnej, umiejętnej pieczołowitości, jeśli go chcemy naprawić, przywrócić.

5) Nie wiem, z jakim naciskiem i siłą mam podkreślić zasadę, że poprawne pisanie uczniów w gimnazjach i ciągła troska o ich ortografję należy do ważnych obowiązków **wszystkich** profesorów, a nie — tylko do jednego polonisty.

6) **Wszędzie** zatem, a szczególnie w kl. I—III, zgodnie z ministerjal-

*) Jeden z referentów żąda „częstego pisania, nawet nie kontrolowanego przez nauczyciela“.

nym „Programem gimnazjum dawnego typu klasycznego z językiem wykładowym polskim z r. 1923“, nigdy jej nie należy spuszczać z oka.

7) Przeto w czasie czytania ustępów, opowiadania, egzaminowania, poprawiania **wszystkich** zadań, wogóle przy każdej nadarzonej sposobności, pytać o pisownię tego lub owego słowa, a szczególnie tam, gdzie zachodzą: o, u, cz, trz, rz, sz, ź... *)

8) Gdzie tylko można, żądać uzasadnienia pisowni. Jeśli już w szkole powszechnej, począwszy od klasy V, nie wystarczy przepisywanie i automatyzacja, to tem bardziej w gimnazjach zgodnie z gimnazjalną metodą wszystkich przedmiotów mechanizacji przeciwstawić trzeba uświadomienie pisowni, jej zasad i wdrożenie do ich stosowania, rozumie się, tam, gdzie można. Już dla samej koncentracji nauki, należy wykorzystać programem poleconą naukę fonetyki, słowotwórstwa i fleksji.

9) Zaraz na początku r. szk. w kl. I, na nauce języka polskiego trzeba się najgorliwiej nią zająć, żeby dokładnie zaznajomić się z jej stanem.

10) W razie potrzeby przerabiać pisownię systematycznie i, dopóki stan się nie polepszy, w każdym tygodniu — zwłaszcza w kl. I — specjalnie poświęcać jej jakiś czas n. p. na godzinie deklamacji, której — jak wiadomo — nie odpytuje się przez całą godzinę.

11) Wyrazy trudniejsze i nowe polecić pisać na tablicy i w notatkach, aby zjawisko ortograficzne drogami wzroku i słuchu dostawało się do świadomości ucznia i tak utkwilo w jego pamięci. Wogóle w nauce ortografii profesor ani na chwilę nie powinien zapominać o tablicy.

12) Gdyby się ktoś uskarżał na brak czasu, zwłaszcza po redukcji godzin nauki języka polskiego w nowych typach przy równoczesnem zatrzymaniu bardzo obszernego i trudnego programu, to ja nigdy z naciskiem powtarzać nie przestanę, że zamiast w szkole w ciągu roku czytać n. p. 80 ustępów, wystarczyłoby przerobić tylko 65, ale uczeń w gimnazjum nie śmie pisać: stub (zam. stóp) lub kszyrzem (zam. krzyżem).

13) Materiał ortograficzny, obejmujący a) pisownię właściwą, b) interpunkcję, c) łączenie i dzielenie wyrazów, jest tak obfity i niełatwy, że go w jednym roku przetrwać niepodobna. Dlatego to Program ministerjalny przewiduje ortograficzne ćwiczenia piśmienne w kl. I—III. W związku z tem nie można się do tej czynności zbliżać bez planu i traktować jej chaotycznie, wyrwywając pierwsze lepsze zjawiska i prawa od wypadku do wypadku. Należy materiał przerobić systematycznie, rozdzielić go na 3 lata i stopniować trudności.

A jeśli chodzi o rozkład materiału, to z naciskiem zaznaczam, że w tym względzie ani reguły ani szablonu tworzyć nie chcę, zwłaszcza, że zasadniczo jestem wrogiem wszelkich szablonów szkolnych, a za moment decydujący

*) Ten „apel“ w pp. 5, 6 i 7 uważa prof. Pochmarski za „najcenniejszy“.

w kwestjach takich uznają stwierdzoną potrzebę chwili. Jednakowoż na wszelki wypadek rzucam myśl, plan i pragnę profesorów języka polskiego pobudzić do rozważenia i ustalenia tego problemu.

Otóż zdaniem mojem w kl. I, po przerobieniu najogólniejszych zasad, należałoby głównie zająć się wyrazami, w których występują: o, u, cz, trz, rz, sz, ż..., gdyż w tym względzie popełniają uczniowie najbardziej rażące błędy i w ilości największej, wreszcie końcówkami: -ym, -em, -ymi, -emi i przygodnie interpunkcją.

W kl. II wypadałoby: a) powtórzyć, uzupełnić i ugruntować materiał z kl. I; b) z nauką o spółgłoskach, pierwiastkach, przedrostkach, przyrostkach, końcówkach, fleksji i t. d. przeznaczoną dla tejże klasy połączyć dzielenie wyrazów; c) w tej klasie winna młodzież już mieć wprawę w dawanu znaków przestankowych (interpunkcji).

Klasie III w związku ze składnią zdania złożonego przydzielić ostateczne utrwalenie zasad interpunkcji i wszelkie wyjątki pisowni zresztą bardzo liczne.

Jeszcze raz zaznaczam, że ów podział nie wyklucza indywidualnego przesuwania zjawisk i prawideł według potrzeby.

14) Tak rozłożony materiał należy przerobić, ująć go w sformułowane wspólnie z uczniami, na licznych przykładach oparte i z przykładów wprowadzone prawidła ortograficzne, a przez ścisły egzamin przekonać się, czy je młodzież zrozumiała i sobie je przyswoiła. Tak! Przez ścisły egzamin!

Ma to posłużyć do poprawianych zawsze przez profesora praktycznych ćwiczeń ortograficznych i dyktatów, o których zaraz powiem.

Ćwiczenia praktyczne.

15) Do zakresu ćwiczeń praktycznych i to już się ściśle odnosi, co powiedziałem w pp. 5—8. Tylko **wspólny** wysiłek i konsekwentna troska mogą tej sprawie trwale zapewnić owoce.

16) W kl. I, po przerobieniu pewnego prawidła czy pewnych prawideł pisowni, następują ćwiczenia praktyczne, ćwiczenia polegające na przepisaniu i automatyzacji. Po zbadaniu stanu ortografii tych chłopców, począwszy od listopada, polonista z podręcznika ortograficznego, uznanego za najlepszy, wybiera tekst według wskazówki w p. 1, zawierający przykłady na prawidła, o które chodzi, i przekazuje go profesorowi kaligrafji, który postępuje w sposób podany w p. 3 i 4.

17) Po takim przygotowaniu następują dawane przez polonistę na godzinach języka polskiego szkolne zadania-dyktaty, jako ostateczny „sprawdzian“ opanowania materiału przerobionego. „Cokolwiekby — powiada prof. Jaworek i inni — krytyka zarzucić mogła celowości dyktatu, pozostanie faktem, że dyktat jest doskonałym sprawdzianem ortografji. Jest to ćwiczenie, wymagające wysiłku woli i natężenia uwagi piszącego, zmu-

szające jego umysł do analizowania i zastosowania się i nie tak łatwo da się zastąpić czemś lepszym w praktyce szkolnej i domowej“.*)

Na dyktaty w razie złego stanu pisowni przeznaczyć wypadnie prawie całe półrocze pierwsze kl. I, a później, w miarę potrzeby, wpłacać je między innego rodzaju wypracowania. W klasach następnych dyktaty czy też ćwiczenia z materiału przerobionego dawać „zrzadka“. Bo zresztą w licznych zadaniach sposobności do obserwacji i pouczeń już jest pod dostatkiem. Tekst ich ma odpowiadać warunkom wyłożonym w p. 1...

Używanie słowniczka ortograficznego w czasie dyktatu, jak radzą niektórzy, wzorując się na Ameryce, uważam za niedopuszczalne, jako niepedagogiczne — ze względów naukowych i wychowawczych. Nietylko dlatego, że wszelkie odpisywanie w szkole jest wzbronione...! Takie postępowanie nie przygotowuje ucznia do potrzeb codziennych i k a ż d o r a z o w e j s y t u a c j i. Zresztą dziecko, w czasie dyktatu patrząc do słowniczka, rozprasza się, zapomina, co podyktowano, co ma pisać, nie wie, jak ma wyraz napisać, a to doprowadza go do wstydu, zdenerwowania, zniechęcenia, apatii, rezygnacji. Wreszcie rzuca pióro i siedzi, nieraz płacząc. A w końcu — po tylu przygotowaniach...! Dlatego uczniom w czasie dyktatu słowniczka ortograficznego używać nie wolno.***)

18) Błędy dyktatów — poprawionych i sklasyfikowanych ostrzej niż inny rodzaj wypracowań, polonista winien zestawić, z czego okaże się, w czym jeszcze uczniowie najbardziej błędzą, a przypomniawszy wspólnie jeszcze raz reguły znane i napisawszy wyrazy trudniejsze na tablicy, dopiero potem rozdaje zeszyty i poleca młodzieży przygotować się z tego dyktatu na następną lekcję, gdy ma się odbyć zadanie poprawne (correctum) wraz z konsekwentnem i nieustępliwem egzaminowaniem błędów w ostatnim dyktacie. Przy takiej metodzie — spodziewać się należy — za 3 lata chyba się chłopiec nauczy ortograficznie pisać, „wyrobi sobie nałóg ortograficzny“, albo — w przeciwnym razie — nie może uzyskać promocji do klasy następnej***).

— — — — —
Spróbujmy teraz dla ułatwienia orientacji i przejrzystości, krótko ująć wszystkie uwagi poszczególne krok za krokiem.

*) I prof. Pochmarski „uważa za konieczny powrót do systemu dyktatów, ujętych metodycznie i ewolucyjnie, od czasu zaś do czasu przeplatanych metodą przepisywania“.

**) Prof. dr Milczanowski, który taką metodę w swej praktyce stosował, — jak powiada — „doszedł do przekonania, że jego polecenie postępowania się słowniczkiem w czasie zadań nie prowadziło do celu, bo uczniowie wprawdzie słowniczki mieli, ale do nich nie zaglądali“.

***) Prof. Pochmarski nie jest tak bezwzględny. „W ogólnej pracy nad ortografią, sądzi on, nie należy być zbyt jednostronnym w tej sprawie. Musimy wielokrotnie pomimo poważnych niedomagań ucznia w tej dziedzinie patrzeć na ogólny jego stan umysłowy i jego szczególnie zamięłowania. Są bowiem natury, specjalnie upośledzone w tym kierunku, poprostu ślepe, a przecież niezwykle bogate, których błędy w ortografii, płynące raczej z jakiejś anormalności psycho-fizycznej, nie powinny mieć decydującego wpływu na ogólną ocenę ich pracy w szkole“.